

POWÓJ POLNY I JEGO GOŚCIE

W przyrodzie żyje wiele fascynujących organizmów. Niektóre są pospolite, ale nawet one nie zawsze rzucają się w oczy. Jedne urzekają urodą, inne zachwycają wyjątkowo ciekawym sposobem życia albo nadzwyczajnymi i intrygującymi zdolnościami. Przydrożne „zielska” mijamy z obojętnością, bo kto by tam zwracał uwagę na zwykłe chwasty, choć wiele z nich oczarowuje urodą swoich kwiatów i niemal wszystkie są cennym źródłem substancji leczniczych.



Ryc. 1. Wijąca się łądoga powoju polnego. Fot. M. Olszowska.

Jedną z nich jest powój polny (*Convolvulus arvensis*), roślina z rodziny powojowatych, o wiotkiej łądzyce płożącej lub owijającej się wokół innych roślin zawsze w lewo, która kwitnie od maja do września (Ryc. 1). Rośnie na polach, przydrożach, terenach ruderalnych, nasypach, na ugorach i na miedzach niezależnie od jakości gleby. Na polach uprawnych bywa uporczywym chwastem trudnym do wytępienia, ponieważ część podziemna potrafi wytwarzać liczne pędy odroślowe. Liście powoju są pojedyncze, na długich ogonkach, jajowate, o strzałkowatej nasa-

dzie. Lejkowate kwiaty posiadają zrosnięte płatki korony i wyrastają na długich szypułkach z kątów liści. Pięciodobne kwiaty są obupłciowe, o symetrii promienistej i dość duże, o długości około 2 cm i średnicy 1,9–2,5 cm. W kwiatku znajduje się jeden słupek z dwoma znamionami, otoczony pięcioma pręcikami z żółtymi lub fioletowymi pylnikami. Powój wytwarza liczne i piękne odmiany barwne, co pod tym względem czyni go niezwykle różnorodnym. Korona kwiatowa może być biała z żółtym środkiem (Ryc. 2) lub z żółtym środkiem i różową postrzępioną

„obrączką” wokół niego (Ryc. 3). Kwiaty mogą być ozdobione białoróżowymi smugami (Ryc. 4). Pięknie prezentują się kwiaty niemal w całości różowe (Ryc. 5). Pojedyncze kwiaty istnieją tylko jeden dzień. Otwierają się w słońcu, wydzielając zapach migdałów. Powój jest rośliną miododajną i owadopylną. Dawniej stosowano go do leczenia ran, zaparć i chorób kobiecych a obecnie dodawany jest do mieszanek różnych ziół regulujących funkcjonowanie jelit.

pu do pokarmu wylęgłym z nich czerwiom. Larwy te nie posiadają ani odnóży ani wyodrębnionej głowy, ale są wyposażone w haczyki na pierwszym segmencie, które ułatwiają im łapanie mszyc. Żarłoczne larwy uaktywniają się wieczorem, a każda z nich może wówczas pożreć około 100 mszyc. Na kwiatek powoju przyleciał jeszcze inny pospolity bzyg kuliboda (*Sphaerophoria scripta*), czarnożółta muchówka o długim, smukłym odwłoku z żółtymi przepaskami,



Ryc. 2. Biała korona kwiatowa z żółtym środkiem. Fot. M. Olszowska.

Gości też różne owady, korzystające z jego nektaru, pyłku i samych płatków kwiatowych. Obserwując powój polny można odnieść wrażenie, że najczęściej odwiedzają go bzygi z rodziny bzygowatych (Syrphidae), z wyglądu podobnych często do os lub pszczół. Wśród nich bzyg prądkowany (*Episyrphus balteatus*), jeden z najpospolitszych gatunków muchówek z tej rodziny w naszym kraju. Długość jego ciała z ciemnym tułowiem i lśniącym odwłokiem z żółtymi i czarnymi przepaskami wynosi niewiele ponad centymetr (Ryc. 6). Mucha ta posiada umiejętność zawisania w powietrzu niczym ważka z grupy Anisoptera i widuje się ją od końca marca do października. Osobniki dorosłe odżywiają się pyłkiem kwiatów, a centymetrowe biało-zielonkawe robakowate larwy są smakoszami mszyc i żyją około dwóch tygodni. W ciągu jednego sezonu wegetacyjnego bzyg prądkowany może mieć nawet pięć pokoleń. Samica składa jaja w pobliżu kolonii mszyc w celu ułatwienia dostę-

o długości ciała 7–12 mm (Ryc. 7). Dorosłe są wydajnymi zapylaczami kwiatów, a larwy konkurentami dla biedronek w pożeraniu mszyc.

W słoneczny poranek, gdy powój otworzył już swoje kwiaty, w jednym z nich zobaczyłam także



Ryc. 3. Korona kwiatowa z różową postrzępioną „obrączką”. Fot. M. Olszowska.

larwę (długość 2,5 mm) biedronki siedmiokropki (*Coccinella septempunctata*). Jej ciało ma wspaniałe stonowane barwy, niebiesko-szare z żółto-pomarań-

Larwy rosną gradacyjnie, liniejąc czterokrotnie. Przepoczwarczają się na roślinach. Imago najpierw ma barwę żółtą, później zmieniającą się stopniowo,



Ryc. 4. Korona kwiatowa ozdobiona różowymi smugami. Fot. M. Olszowska.

czowymi akcentami i z czarnymi plamkami. Widoczne są też na nim liczne włoski przypominające kolce. Larwa wydziela różnego rodzaju substancje odstraszające drapieżniki (Ryc. 8). Przez cały swój czterytygodniowy rozwój larwy spędzają czas na zdobywaniu pokarmu. Żywią się różnymi gatunkami mszyc, czerwców, drobnych owadów oraz roztoczy. Znaną są nawet przypadki kanibalizmu.



Ryc. 5. Korona kwiatowa niemal w całości różowa. Fot. M. Olszowska.

aż do koloru czerwonego z czarnymi kropkami, którą to barwę owad uzyskuje na wiosnę następnego roku. Biedronka siedmiokropka zwana jest potocznie bożą krowką. Żyje ok. 14 miesięcy, osiąga od 5 do 8 mm. Czerwone pokrywy mają łącznie 7 czarnych kropek, po trzy na każdej z nich i jedną wspólną pod tarczką z przodu ciała. Takie kontrastowe zestawienie barwne (czerwono-czarne) u niektórych owadów sygnalizuje potencjalnym drapieżnikom informację: „uwaga, jestem trujący”. Hemolimfa wszystkich stadiów rozwojowych (jaja – larwa – poczwarka – dorosły) biedronki zawiera trujące alkaloidy, np. kokcineinę, odstraszające skutecznie potencjalnego drapieżnika. Zagrożony chrząszcz może również udawać martwego. Dorosłe biedronki i ich larwy są bardzo wydajnymi pożeraczami mszyc. Dorosłe chrząszcze zimują gromadnie albo w ściółce leśnej albo pod korą drzew, pod uschniętymi liśćmi, pod kamieniami albo w szczelinach budynków. Często też chowają się w zakamarkach naszych mieszkań.

Kwiatki powoju odwiedza także kraśnik pięciopłamek (*Zygaena trifolii*), piękny motyl z rodziny kraśnikowatych o rozpiętości skrzydeł od 24 do 36 mm i ciemnych maczugowatych czułkach odgiętych na

zewnątrz. Zimuje w stadium gąsienicy, a osobniki dorosłe zobaczymy od połowy czerwca do końca lipca. W ciągu roku motyl wydaje tylko jedno pokolenie.

barwę taką jak plamy na przednim skrzydle i otoczona jest czarną obwódką. Jak wspominałam, ta kombinacja barw ostrzega napastnika, że ciało potencjalnej



Ryc. 6. Bzyg prążkowany. Fot. M. Olszowska.



Ryc. 7. Bzyg kuliboda. Fot. M. Olszowska.



Ryc. 8. Larwa biedronki siedmiokropki. Fot. M. Olszowska.

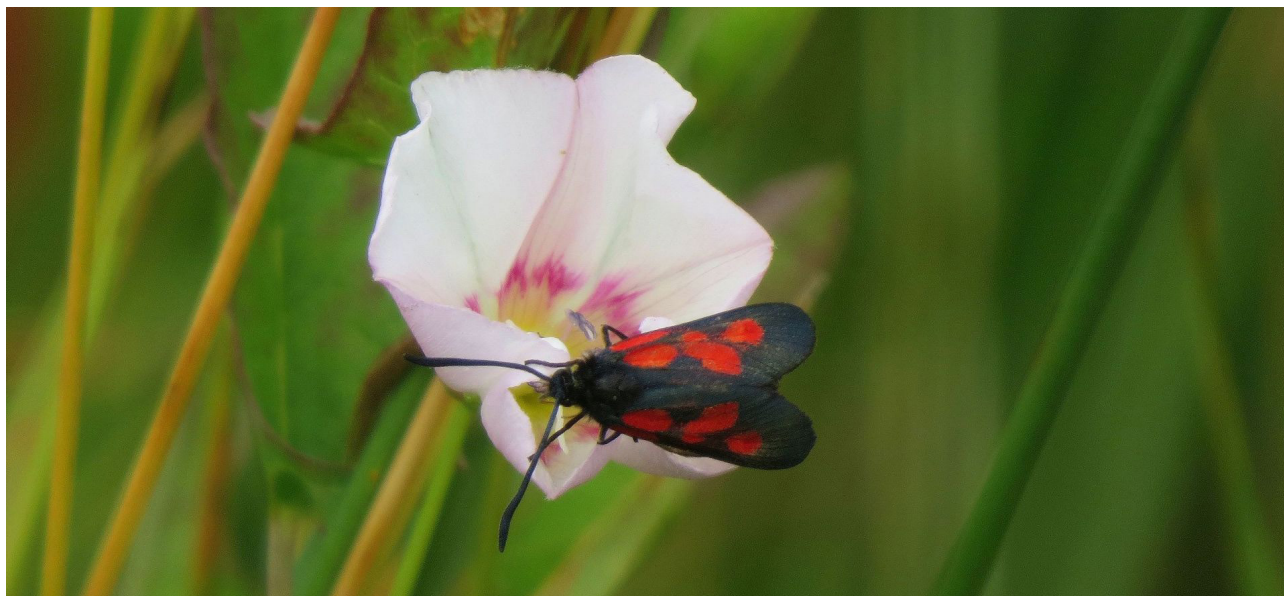
Przednie skrzydło tego gatunku jest ciemnogrnatowe z pięcioma czerwonymi plamami, z których trzecia i czwarta leżą blisko siebie (Ryc. 9). Plamy mogą mieć barwę jasnożółtą bądź brunatną i mogą mniej lub bardziej zlewać się ze sobą. Tylne skrzydło ma

ofiary jest trujące. Informacja w tym przypadku jest prawdziwa, bo ciało krasznika zawiera cyjanowodor.

Pyłkiem kwiatów powoju nie gardzi także zmorsznik czerwony (*Stictoleptura rubra*), chrząszcz z rodziny kózkowatych, o długości ciała 10–21 mm. Jest to

gatunek leśny, najliczniej spotykany jednak na obrzeżach lasów, zwykle na kwiatkach różnych gatunków roślin, w lipcu i sierpniu. Samiec jest smuklejszy od

martwym drewnem, drążąc w pniach kręte, nieregularne chodniki. W martwym pniu larwy również się przepoczwarzają. Niska wartość odżywcza trudno



Ryc. 9. Kraśnik pięciopłamek. Fot. M. Olszowska.



Ryc. 10. Zmorsznik czerwony. Fot. M. Olszowska.



Ryc. 11. Czerwończyk dukacik. Fot. M. Olszowska.

samicy, jego ciało i przedplecze są czarne, pokrywy żółto-brązowe, a odnóża żółto-czarne (Ryc. 10). Samica jest masywniejsza, o ciele w dużej mierze barwy czarnej, z czerwonymi pokrywami i przedpleczem, a odnóżami czerwono-czarnymi. Zmorsznik, podobnie jak inne kózki, posiada długie piłkowane czułki. Po kopulacji samica składa jaja w wilgotnym i zagryzionym drewnie martwego pnia drzewa iglastego, np. sosny. Aby zmaksymalizować rozrodczy sukces samica może złożyć nawet do 700 jaj. Po kilkunastu dniach wylęgają się z nich larwy, które odżywiają się

strawnego pokarmu powoduje, że nie wszystkie larwy przeżywają, a ich rozwój jest wydłużony do ok. 2 lat.

Na kwiecie powoju wylądował nawet czerwończyk dukacik (*Lycaena virgaureae*), pospolity motyl z rodziny modraszkwatych, o rozpiętości skrzydeł 3,4 cm. Aby dostać się do nektaru lejkowatego kwiatu, złożył swoje skrzydła. Był tak tym zajęty, że zupełnie mnie ignorował. Zdziwiłam się, bo zazwyczaj jest bardzo płochliwy. Wierzch skrzydeł samca jest jednolicie czerwono-żółty i czarno obrzeżony, zaś samicy pomarańczowy w szare i czarne plamki.

U obu płci spód skrzydeł jest ochrowożółty, z czarnymi i białymi plamkami (Ryc. 11). Dukacik jest jednym z najliczniejszych przedstawicieli swego rodzaju. Pojawia się pod koniec czerwca i lata do pierwszej połowy sierpnia. Samica składa jaja na szczawiu zwyczajnym, roślinie żywicielskiej tego gatunku motyla. Gąsienice są niepozorne i zielone, trudne do zaobserwowania, bo żerują głównie nocą. Czerwonczyk dukacik zimuje w stadium jaja, niekiedy również w stadium młodej gąsienicy, która często nawet nie opuszcza osłonki jajowej.

baldaszkowatych, ale tym razem wybrała kwiatek powoju polnego i ledwie się w nim zmieściła. Chrząszcz odznacza się pięknym, metalicznie błyszczącym kwadratowym i kanciastym ciałem (Ryc. 12). Pod wpływem promieni słonecznych zieleń ciała nabiera złotawego, a nawet różowego połysku. Na pokrywach możemy dostrzec białe faliste plamki, których liczba bywa zmienna. Pokrywy ściśle przylegają do ciała, a tuż pod nimi znajdują się specjalnie wcięcia, przez które owad bez ich rozchylania może wysuwać drugą, błoniastą parę skrzydeł służącą do latania. Do-



Ryc. 12. Kruszczyca złotawka. Fot. M. Olszowska.

Wiosenne i letnie łąki tworzą łąny różnobarwnych kwiatów, podkreślając piękno krajobrazu, cieszą oczy, a koncerty rzeszy owadów na nich żyjących sprawiają przyjemność naszym uszom i oczom. Ta refleksja zawsze towarzyszy mi w czasie pobytu na łące. Do tego jeszcze ten niesamowity miodny zapach... Czasem odruchowe cofnięcie głowy, gdy niespodziewanie koło ucha przeleci jakiś większy owad, np. kruszczyca złotawka (*Cetonia aurata*), chrząszcz z rodziny poświętnikowatych osiągający ponad 2 cm długości ciała. Jest niezłym lotnikiem, do tego ciepłolubnym. Zwykle ląduje na białych kwiatach roślin z rodziny

rosłe osobniki żywią się kwiatami. Choć kruszczyca nie jest płochliwa, to zaniepokojona podkurcza odnóża i udaje martwą. Pędrakowate larwy tego gatunku kruszczycy rozwijają się w zbutwiałym drewnie drzew i krzewów, czasami także wewnątrz mrowisk, w których odżywiają się szczątkami organicznymi przyniesionymi przez mrówki. Dorosłe osobniki spędzają zimę w glebie. Do tego gatunku kruszczycy podobna jest kwietnica różówka (*Protaetia metallica*), również reprezentująca rodzinę poświętnikowatych. Aby odróżnić oba gatunki należy sprawdzić wyrostek na spodzie ciała na śródpiersiu. U kruszczycy złotawki

wyrostek jest spiczasty z kulistym zakończeniem, zaś u kwietnicy różówki jest krótszy, ma kształt trójkątny i rozszerza się ku końcowi.



Ryc. 13. Larwa konika polnego. Fot. M. Olszowska.

Po burzy, gdy zaświeciło słońce, zauważyłam na liście powoju nimfę konika polnego obsychającego w słońcu. Przypomina osobnika dorosłego, ale jest od niego mniejsza i jej skrzydła nie są jeszcze w pełni rozwinięte (Ryc. 13). Odżywia się pokarmem roślinnym, tak jak osobniki dorosłe. Konik polny należy do rzędu prostoskrzydłych. Długość jego ciała nie przekracza 3 cm. Duża głowa wyglądem przypomina głowę konia, stąd nazwa. Po bokach głowy znajdują się duże, wypukłe oczy i krótkie proste czułki skierowane do przodu. Właściwym narządem lotu jest II para skrzydeł, która jest błoniasta, często kolorowa, ukryta pod I parą skrzydeł, zwanych pokrywami. Konik polny potrafi wykonywać skoki. Służą mu do tego odpowiednio zbudowane odnóża kroczone III pary. Samiec potrafi też wydawać dźwięki wabiące samicę. Na udach III pary odnóży rozmieszczone są fragmenty oskórka tworzące tzw. „smyczek”, którym owad przesuwa po „żyłce”, czyli zgrubieniu na pokrywach. W okresie wiosny i lata na łąkach słyszymy m.in. jego koncerty.

Wśród splątanych z trawami łądyg powoju ukryła się warzywnica kapustna (*Eurydema oleraceum*), pluskwiak z rodziny tarczówkowatych, osiągający 5–7 mm długości (Ryc. 14). Występuje na terenach otwartych na niskiej roślinności, na dzikich łąkach, obrzeżach lasów, ale też w ogrodach i na polach uprawnych. Jest aktywna od wiosny do jesieni. Zimuje w ściółce jako postać dorosła. Pluskwiak ten jest ostrożny, czujny i bojaźliwy. Nawet delikatne

odsunięcie łądyg powoju skutkowało schowaniem się go po drugiej stronie liścia. Gdy próbowałam odwrócić liść, natychmiast wędrował w dół łądygi. Po kolejnych próbach udało mi się go sfotografować, ale zapewne mocno go zaniepokoiłam, bo spadł w gąszcz powojowych pędów. Młode osobniki (nimfy) posiadają żółte lub białe plamy, natomiast osobniki starsze oraz te, które zimowały, zmieniają barwę plam na ciemnoczerwoną. Zarówno owady dorosłe, jak i nimfy, żywią się sokami roślin z rodziny kapustowatych (np. kapusta, brokuły, kalafior, jarmuż, brukselka, rzepak, chrzan, gorczyca) i selerowatych (np. marchew zwyczajna, pietruszka zwyczajna, seler zwyczajny, pasternak zwyczajny, kminek zwyczajny, koper ogrodowy, lubczyk ogrodowy, kolendra siewna). Przy masowych pojawach pluskwiaki te mogą



Ryc. 14. Warzywnica kapustna. Fot. M. Olszowska.

wyrządzać szkody.

Powój polny jest potrzebny wielu innym gatunkom jako źródło pokarmu. Sam również nie może się bez nich obejść, a szczególnie owadów, które zapyłając jego kwiaty umożliwiają wytworzenie nasion lub rozprzestrzeniają diaspory służące do rozmnażania. Z ludzkiego punktu widzenia nieważne jest, czy to „zwykły” chwast, czy gatunek pożyteczny, bo w przyrodzie nie ma organizmów zbędnych. W czasie spacerów lub wycieczek pochylmy się nad mijanymi roślinami dosłownie i w przenośni.

mgr Maria Olszowska
e-mail: marjolsz@interia.pl